

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



WYJĄTKOWY DZIEŃ - WYJĄTKOWY DAR. SERCE W POLICYJNYM ŚMIGŁOWCU

Data publikacji 29.08.2021

Nie ma nic piękniejszego niż podarować komuś drugie życie. Taki dar w postaci serca otrzymał wczoraj wieczorem pacjent w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrze. Pomogli policyjni lotnicy z Warszawy, którzy, w tym wyjątkowym dla nich dniu (Święto Lotnictwa Polskiego), przetransportowali Bellem 407GX ten bezcenny organ z województwa lubuskiego na lotnisko Katowice-Pyrzowice. Potrzebowali na wykonanie tego zadanie tylko 1,5 h. Drogą lądową zajęłoby to około czterech godzin.

Gdy chodzi o przeszczep serca, liczy się dosłownie każda minuta. Wczoraj około południa koordynator pobrań narządów do transplantacji Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze zwrócił się do Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP o pomoc w transporcie serca dla jednego ze swoich pacjentów.

- Mamy już pewnie doświadczenie w organizacji akcji "Serce", więc i tym razem szybka ocena sytuacji pozwoliła na podjęcie odpowiednich decyzji. Po uzyskaniu akceptacji Komendanta Głównego Policji zadanie zostało zrealizowane przez załogę dyżurną w składzie: dowódca kom. pil. Karol Chaczkowski oraz sierż. mech. Tomasz Baranowski, operator SOL (System Obserwacji Lotniczej). Ze względu na lądowisko przyszpitalne umieszczone na dachu budynku o nośności do 4t użyto Bella 407GX. Przed 14.00 policyjni lotnicy wystartowali ze swojej bazy na warszawskim Bemowie. Po uzupełnieniu paliwa w Poznaniu czekali na sygnał ze szpitala w województwie lubuskim. Przed 17.00 już z lekarzem transportującym serce na pokładzie wystartowali z lądowiska przy szpitalu na południowy-wschód. Lot wykonany był na hasło „GARDA”, co oznacza pierwszeństwo w powietrzu. Poza pojedynczymi burzami, transport serca przebiegł spokojnie. Po 1,5 h śmigłowiec wylądował na lotnisku Katowice-Pyrzowice. Tam na płycie czekała już karetka pogotowia, która przewiozła cenny ładunek do Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze - relacjonuje insp. pil. Robert Sitek, naczelnik Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP.

- To już piąty raz w tym roku nasi lotnicy pomagali w transporcie serca dla pacjenta. Wcześniej transportowaliśmy je dla pacjentów Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. Jana Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu. Każda taka pomyślnie zakończona akcja to dla nas ogromna satysfakcja. Cieszę się, że kolejna załoga miała możliwość realizować to wyjątkowe zadanie, że także w ten sposób możemy pomagać - dodał insp. Robert Sitek.

O tym, jak istotny jest czas w transplantacji serca, najlepiej wiedzą lekarze. - Na przeszczep serca od chwili pobrania do chwili wszczepienia mają zaledwie 4 h. Na transport jest więc już naprawdę niewiele czasu. Każde opóźnienie może przekreślić szanse na dokonanie przeszczepu. Każda dodatkowa minuta, którą dostaje zespół transplantologów, to większa szansa na nowe życie dla każdego naszego pacjenta, dla którego jedynym ratunkiem jest przeszczep. To dar,

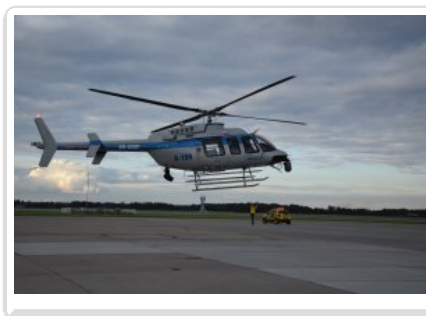
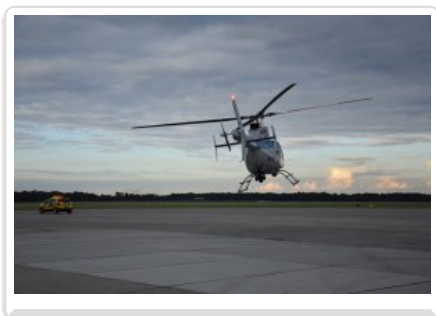
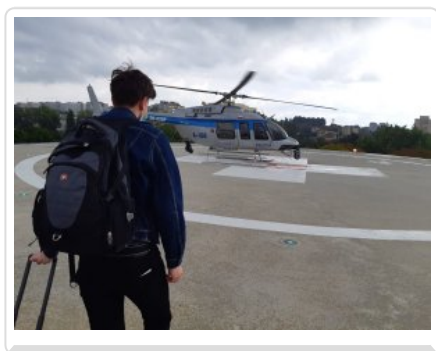
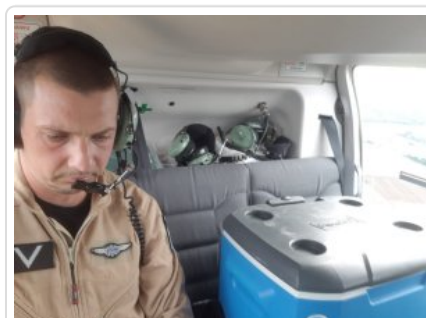
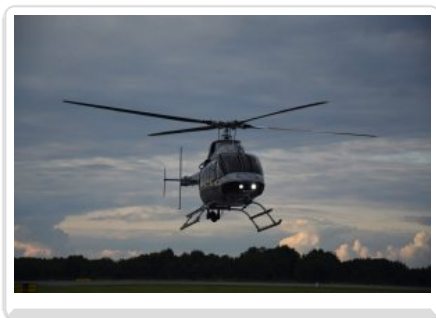
za który nie jesteśmy w stanie wyrazić słów wdzięczności - mówi koordynator pobrań narządów do transplantacji Śląskiego Centrum, Krzysztof Tkocz.

Oby i tym razem pacjent mógł cieszyć się dalszym życiem. Trzymamy kciuki!

Tekst: mł. insp. Anna Kędzierzawska

Foto: sierż. mech. Tomasz Baranowski z ZLP GSP KGP, podinsp. Małgorzata Barska z KMP w Zielonej Górze, st. sierż. Jacek Mężyk i mł. asp Paweł Kubanek z KPP w Tarnowskich Górach

Film: st. sierż. Tomasz Lis



Film Wyjątkowy dar - serce

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik Wyjątkowy dar - serce](#) (format mp4 - rozmiar 20.28 MB)

PLIKI DO POBRANIA



Deskrypcja do filmu: Wyjątkowy dar - serce
15.98 KB